

## **Święty Mikołaj – patron daru człowieka dla człowieka**

Wspominamy dziś świętego Mikołaja, biskupa Miry. Tego od prezentów? Oczywiście! Ale tych płynących ze szczerej i bezinteresownej potrzeby dzielenia się dobrem, nie zaś z konsumpcyjnego nawyku. Ojciec Święty Jan Paweł II nazwał go „patronem daru człowieka dla człowieka”. Warto przypomnieć sobie historię życia i cudów Mikołaja, w której błyszczą szczególnie te cnoty, którymi staramy się kierować w naszej codziennej działalności.

### **Życiorys świętego**

Mikołaj bez wątpienia jest jednym z najpopularniejszych świętych. Wydaje nam się bardzo bliski i dobrze znany, jako że każdy potrafi przywołać przynajmniej kilka opowieści o jego uczynkach. Jednocześnie o życiu historycznego biskupa Miry posiadamy bardzo niewiele pewnych informacji. Według przekazów, Mikołaj urodził się ok. 270 roku, jako jedyne dziecko niepełnej dotąd pary; jego rodzice, bardzo zamożni, osierocili Mikołaja podczas zarazy, która zbierała wówczas żniwo w Mirze. Mikołaj w młodym wieku stał się dziedzicem okazałego majątku.

Według „Złotej legendy” Jakuba de Voragine, już sam wybór Mikołaja na tron biskupi dokonał się w sposób cudowny: otóż po śmierci biskupa Miry dostojnicy kościelni zgromadzili się, by wybrać nową głowę diecezji. Wśród nich był jeden, który cieszył się największym autorytetem; jemu to pewnej nocy zostało objawione, że nowym biskupem zostanie ten, który jako pierwszy przekroczy rankiem wrota kościelne.

Tradycja zalicza go również do uczestników soboru w Nicei w 325 roku. Dał się wówczas poznać jako żarliwy obrońca chrześcijańskiej ortodoksji, przemawiając przeciwko Ariuszowi; zatwardziały heretyk nie dał się jednak przekonać nawet najbardziej wyszukany argumentom.

Zmarł, jak podaje tradycja, 6 grudnia 343 roku. Tego dnia przypada również jego wspomnienie w Kościele. Pogrzebany został w swoim rodzinnym mieście. Gdy jego ciało zostało złożone w marmurowym grobowcu, wytrysnęły spod niego dwa cudowne źródła – z jednego płynęła oliwa, z drugiego zaś najczystsza woda.

Gdy Mira trafiła w ręce Turków, relikwie św. Mikołaja dzięki staraniom włoskich marynarzy zostały przewiezione do miasta Bari. Miało to miejsce w 1089 roku. W uroczystościach poświęcenia grobowca w Bari uczestniczył osobiście papież Urban II.

*Barwna legenda, wyrazistość  
cnót i troska, jaką darzył ludzi  
sprawiły, że święty Mikołaj  
stał się jednym z  
najpopularniejszych patronów  
w całym chrześcijańskim  
świecie*

Choć dziś możemy  
ubolewać, że Mikołaj  
został dziś  
zawłaszczony i  
wykoślawiony przez  
kulturę masową,  
należy jednak  
przyznać, że był jej  
częścią od dawna.

Jego barwna legenda,

wyrazistość cnót i troska, jaką darzył ludzi sprawiły, że święty Mikołaj stał się jednym z najpopularniejszych patronów w całym chrześcijańskim świecie. Poświęcona jest mu wielka liczba kościołów, także w Polsce – pod tym względem wyprzedza go jedynie św. Jan Chrzciciel. Jest wzywany w modlitwach w rozmaitych trudnych sytuacjach i nie pozostawia ich bez odpowiedzi – w kościołach wschodnich znany jest jako Mikołaj Cudotwórca.

### **Cuda świętego Mikołaja**

Cudowne interwencje Mikołaja, co warto podkreślić, często dokonywały się w sposób akcentujący działanie Bożej potęgi, której ów był tylko pomocnikiem. Gdy ginący na wzburzonym morzu żeglarze wezwali jego pomocy, jak znów pisze de Voragine, „zjawił się ktoś przed nimi, kto miał postać świętego”. Święty chwycił za liny i wspólnie z marynarzami doprowadził statek bezpiecznie do portu.

Mikołajowi przypisywane są również liczne wskrzeszenia, najczęściej dzieci i młodzieńców. Jako szafarz Bożego miłosierdzia wrócił życie wielu zmarłym w tragicznych, a nierzadko i makabrycznych okolicznościach, przyczynił się również do odnalezienia zaginionych i odzyskania uprowadzonych dzieci.

Pokaźną część bogatego korpusu legend o Mikołaju stanowią również opowieści o obronie niesłusznie skazanych. Najbardziej znana jest historia o trzech księżętach skazanych na śmierć na podstawie fałszywego oskarżenia. Mikołaj objawił się we śnie Konstantynowi – który był wówczas cesarzem rzymskim – i w ostrych słowach wypomniał mu ów niesprawiedliwy wyrok.

### **Święty Mikołaj w kulturze**

Święty Mikołaj to postać kojarzona z obdarowywaniem. I słusznie! Czyny świętego uczą nas, w jaki sposób należy korzystać z majątku i władzy. Już jako bogaty młodzieniec, później biskup niepośledniego miasta ustrzegł się pokus, przychodzących niechybnie w podobnych okolicznościach. Przeciwnie, jego pobożność, skromność i umiłowanie sprawiedliwości nie tylko uchroniły go od grzechu i doprowadziły do świętości, lecz również dzięki nim stał się on drogowskazem dla każdego chrześcijanina. To właśnie sprawiło, że Dante przywołał jego postać w „Boskiej komedii” jako przykład miłego Bogu korzystania z bogactw. Podczas wędrówki przez piąty taras Czysta poeta spotyka Hugona Kapeta, który „...sławił dobrotliwość, / Przez którą dziewczkom skłonionym na zgubę / Mikołaj dziewiczą ocalił poczciwość”.

Święty Mikołaj jest przedstawiany w stroju biskupim z mitrą i pastorałem. Na obrazach często zobaczyć go można trzymającego trzy złote kule, stanowiące nawiązanie do posagu, który wręczył trzem pannom.

Warto przywołać w tym miejscu również kilka ludowych obrzędów związanych ze świętym Mikołajem. Tradycja obdarowywania dzieci w dniu św. Mikołaja, nawiązująca rzecz jasna do licznych przykładów jego szczodrości, przede wszystkim potajemnie wręczanych upominków, znana jest od dawna w całej Europie. Przykłady wspólnego świętowania dnia swojego patrona odnajdziemy zaś we wszystkich miejscach, które są w jakiś sposób oddane Mikołajowi w opiekę.

*Nie powinniśmy jednak tracić  
z oczu wzoru postępowania,  
który wyznacza nam sylwetka  
świętego Mikołaja*

Jeśli 6 grudnia  
znajdziemy się na  
Śląsku, gdzie  
otaczany jest on  
szczególną czcią (i  
gdzie znajduje się  
najstarszy

zachowany kościół romański w Polsce – oczywiście pod wezwaniem świętego Mikołaja!), mamy szansę napotkać na swojej drodze barwny orszak, na czele którego maszeruje biskup Miry. W języku śląskim obyczaj ten nazywa się „mikołajstwem”. Orszaki świętego Mikołaja znane są również w innych miejscach w Europie i na świecie, między innymi w Alzacji i Lotaryngii, a także w południowych Niemczech i Austrii, gdzie towarzyszą mu tradycyjnie groteskowe postaci, które

zajmują się karaniem niesfornych dzieci – tych, jak wiadomo, przeważnie jest więcej niż grzecznych, nierzadko więc w tych orszakach za jednym Mikołajem podąża kilkanaście takich straszyleł.

Wyjątkowo barwne były również obrzędy ku czci Mikołaja w dawnych Niderlandach, gdzie znaczna część mieszkańców utrzymywała się z żeglarstwa. Każdego roku marynarze hucznie obchodzili więc święto swojego patrona, okazując w ten sposób radość i wdzięczność za bezpieczne powroty do portu.

### **Lekcja świętego Mikołaja**

Mnogość legend i obrzędów związanych ze świętym Mikołajem, a nawet jego wykorzystanie przez współczesną kulturę masową (choć wątpliwej próby) świadczą o tym, jak żywotna i silnie rezonująca była to postać. Nie powinniśmy jednak tracić z oczu wzoru postępowania, który wyznacza nam sylwetka świętego Mikołaja. Pamiętajmy, że działał zawsze w imię sprawiedliwości i miłosierdzia, a przeciw nikczemności i wiarołomności. Pokazał nam, w jaki sposób godnie korzystać z Bożych darów i mądrze udzielać z nich pomocy potrzebującym. Nieprzypadkowo wybraliśmy go na naszego opiekuna. Oto nasz patron – święty Mikołaj.

*Mikołaj Rajkowski*